

**Rafał Skowron, Anna Wilińska,  
Mariusz Zelek**

---

**problem przeludnienia w  
jednostkach penitencjarnych w  
obliczu wyroku TK z dnia 26 maja  
2008 roku**

---

Studia Prawnoustrojowe nr 10, 159-174

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Rafał Skowron**

absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego

**Anna Wilińska**

studentka administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu

**Mariusz Zelek**

Katedra Kryminalistyki Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Problem przeludnienia w jednostkach penitencjarnych w obliczu wyroku TK z dnia 26 maja 2008 roku**

### **1. Przepelnienie w zakładach karnych i jego konsekwencje**

Definicja przepelnienia więzień opierać się może na różnych kryteriach – zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych (tj. spostrzeżenia i odczucia więźniów). Powszechnie stosowana definicja bierze za swoją podstawę pojemność więzień – o przepelnieniu mówi się, gdy liczba osadzonych w nim osób, pomijając przestrzeń zajęta przez personel i środki rzeczowe, przekracza liczbę miejsc (lub łóżek) dla więźniów, określaną w statystyce więziennej jako „zdolność obłożenia”<sup>1</sup>.

Przeludnienie należy do najtrudniejszych problemów praktyki wykonywania kary pozbawienia wolności nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Na 27 państw Unii Europejskiej w 17 notowany jest wyższy poziom populacji więziennej niż nominalna pojemność zakładów karnych<sup>2</sup>. Różnica istnieje jednak we współczynniku prizonizacji – liczba więźniów na 100 000 mieszkańców w Polsce przekracza 200 osób (od 2001 r.), natomiast w krajach Europy Zachodniej wynosi ona od kilkudziesięciu do ok. 130 osób<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> B. Hołyst, *Przepelnienie więzień. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne*, [w:] B. Hołyst, W. Ambroziak, P. Stępnik, *Więziennictwo. Nowe wyzwania*, Warszawa – Poznań – Kalisz 2001, s. 48.

<sup>2</sup> Zob. [online] <[www.rp.pl/artyku/89875,96366\\_Trzeba\\_ograniczyc\\_czas\\_przebywania\\_wiezniow\\_w\\_ciasnych\\_celach.html](http://www.rp.pl/artyku/89875,96366_Trzeba_ograniczyc_czas_przebywania_wiezniow_w_ciasnych_celach.html)>, dostęp: 17.11.2008.

<sup>3</sup> J. Hołda, Z. Hołda, *Prawo karne wykonawcze*, Kraków 2004, s. 41; J. Warylewski, *Aktualna polityka karna wobec statystycznego obrazu przestępczości i badań opinii publicznej*, „Edukacja Prawnicza” 2007, nr 3(87), s. 5.

Zgodnie ze sprawozdaniami statystycznymi MS ZK-1<sup>4</sup> i MS ZK-2<sup>5</sup> z dnia 30 września 2008 r. pojemność jednostek penitencjarnych (aresztów śledczych oraz zakładów karnych) wynosiła 79 096 miejsc zakwaterowania, co daje zaludnienie na poziomie ok. 106%. Wskaźnik ten jednak nie uwzględnia osób przebywających poza terenem jednostek penitencjarnych w związku z samowolnym przedłużeniem czasu przepustki, ucieczką, pobytem w zakładzie leczniczym lub w pomieszczeniach Policji oraz wydanych do innego państwa w charakterze świadka w toczącym się postępowaniu karnym. Z raportu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka wynika, że liczba ta jest w praktyce dużo wyższa. Zgodnie z danymi Fundacji, do powierzchni przypadającej na skazanego wlicza się całą powierzchnię użytkową więzienia (tj. m.in. sale gimnastyczne czy telewizyjne)<sup>6</sup>.

Na podstawie rozmów z dyrektorami zakładów karnych<sup>7</sup> ustalono, iż wskaźnik procentowy zaludnienia oscyluje średnio między 100% a 130% – w zależności od typów zakładów, jak również charakteru poszczególnych cel (chodzi tutaj głównie o względy techniczne)<sup>8</sup>. Więzień zazwyczaj nie ma zapewnionej celi zgodnej z ustawowymi normami (3 m<sup>2</sup> powierzchni). Jarosław Warylewski komentuje to w sposób następujący: „[...] obecnie na jednego więźnia przypada mniej więcej tyle m<sup>2</sup> ile ma nieboszczyk w trumnie”<sup>9</sup>. Warto dodać, że na dzień 30 września 2008 r. na samo wykonanie kary oczekiwało 46 185 orzeczeń sądowych, które dotyczyły 40 134 osób, z których 35 575 osobom upłynął termin kary.

H. Machel wskazuje, iż obecnie nie ma jeszcze ustalonej koncepcji resocjalizacyjnej, która pozwalałaby na uzyskiwanie skutecznych zmian w zachowaniu każdego człowieka wymagającego penitencjarnej psychoreakcji. Potrafimy natomiast wymienić czynniki mające na to wpływ, a należą do nich m.in. warunki więzienne<sup>10</sup>. Zapewnienie minimalnych standardów bytowych

<sup>4</sup> MS ZK-1: Miesięczne sprawozdanie o tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych – ewidencja osadzonych, [online] <[www.sw.gov.pl/images/1237202865.pdf](http://www.sw.gov.pl/images/1237202865.pdf)>, dostęp: 17.11.2008.

<sup>5</sup> MS ZK-2: Miesięczne sprawozdanie o zatrudnieniu tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych, [online] <[www.sw.gov.pl/images/1224159213.pdf](http://www.sw.gov.pl/images/1224159213.pdf)>, dostęp: 17.11.2008.

<sup>6</sup> Projekt czwartego raportu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z dnia 3 listopada 2006 r., dotyczący implementowania przez Polskę reguł Europejskiej Konwencji o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu z dnia 26 listopada 1987 r.

<sup>7</sup> Opracowano na podstawie rozmów przeprowadzonych 10 listopada 2008 r. z dyrektorami zakładów karnych – Krzysztofem Kościelskim (ZK Kozięgłowy) i Andrzejem Samkiem (ZK Wierchowo Pomorskie).

<sup>8</sup> Wskaźnik ten bywa czasem zdecydowanie wyższy, o czym świadczy m.in. fakt, że zaludnienie w Areszcie Śledczym w Bielsku-Białej w latach ubiegłych wynosiło 225%. Na dzień 27 maja 2008 r. największe przeludnienie występowało w ZK Łowicz – 135,8% (por. J. Kroner, *Niehumanitarne przeludnienie w celach*, „Rzeczpospolita” z 27 maja 2008).

<sup>9</sup> J. Warylewski, op. cit., s. 11.

<sup>10</sup> H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2006, s. 11–30.

zdaje się być jednym z podstawowych zadań państwa w zakresie stosowania prawa karnego wykonawczego. Przeludnienie zakładów może prowadzić do naruszenia standardów postępowania z osobami pozbawionymi wolności, a nawet naruszenia zakazu tortur i innych postaci niehumanitarnego czy poniżającego traktowania<sup>11</sup>.

Dyrektorzy zakładów karnych wskazywali niekiedy, że problem przeludnienia w jednostkach penitencjarnych jest mało istotny, szczególnie w wypadku zakładów otwartych i półotwartych, w których więźniów spędza w celi niewielką część dnia, w związku z czym kwestia ta nie ma widocznych konsekwencji w życiu codziennym. Przedstawiciele doktryny stwierdzają natomiast, że przeludnienie zawsze jest niekorzystne i negatywnie wpływa zarówno na więźniów, jak i na personel<sup>12</sup>. W uchwale Senatu z dnia 3 czerwca 2004 czytamy: „Dramatyczna jest sytuacja w zakładach karnych, gdzie ogromne przeludnienie uniemożliwia działalność resocjalizacyjną, kierując cały wysiłek służby więziennej na zapewnienie spokoju i bezpieczeństwa osadzonych i personelu”<sup>13</sup>.

Wśród negatywnych skutków przeludnienia w zakładach karnych wymienia się:

1. Dodatkowe dolegliwości dla osób osadzonych (takie jak: trudności w utrzymaniu higieny osobistej, przymus realizacji potrzeb fizjologicznych przy współosadzonych, spanie na materacach rozkładanych na podłodze i inne).
2. Wzajemną demoralizację i zwiększenie konfliktowości wśród więźniów.
3. Wzrost agresji więźniów.
4. Zmniejszenie poczucia bezpieczeństwa u niektórych bardziej wrażliwych więźniów.
5. Znaczne pogorszenie warunków sanitarnych.
6. Pogorszenie jakości obsługi medycznej.
7. Eskalację podkultury więziennej.
8. Niszczenie sprzętu (w wyniku zużycia oraz aktów wandalizmu).
9. Utrudnione wykonywanie zadań służbowych przez kadrę (skoncentrowanie wysiłku na utrzymaniu właściwej atmosfery i zapobieganiu sytuacji grożącym bezpieczeństwu, obniżenie efektywności oddziaływań wychowawczych i korekcyjnych).
10. Wyczerpanie psychiczne i fizyczne funkcjonariuszy służby więziennej.
11. Osadzenia niepalących więźniów razem z osobami palącymi tytoń.

<sup>11</sup> B. Gronowska, *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 lipca 2002 r. w sprawie Kalashnikow przeciwko Rosji*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 9, s. 157.

<sup>12</sup> H. Machel, op. cit., s. 45-70; J. Warylewski, op. cit., s. 11.

<sup>13</sup> Zob. [online] <[www.senat.gov.pl/K5/DOK/dr/700/710.htm](http://www.senat.gov.pl/K5/DOK/dr/700/710.htm)>, dostęp: 17.11.2008.

12. Umieszczenie skazanego w zakładzie karnym znacznie oddalonym od miejsca zamieszkania (łączy się to często z uniemożliwieniem spotkań z osobami bliskimi).

13. Zwiększoną liczbę samobójstw<sup>14</sup>.

Prezes Krajowego Stowarzyszenia Resocjalizacji Roman Fons zwrócił uwagę, że paradoksalnie możemy również dostrzec pozytywne aspekty przełudnienia jednostek penitencjarnych<sup>15</sup>. Z racji przepelnienia cel więźniowie stosunkowo chętnie angażują się w różnorodne działania – daje to im bowiem możliwość opuszczenia celi, a to może stanowić pole do popisu dla wychowawców. Sam Roman Fons stwierdził jednocześnie, że to jednak dość kontrowersyjna teza, biorąc pod uwagę opisane powyżej negatywne konsekwencje przepelnienia zakładów karnych (w tym wzrost agresji i wzajemna demoralizacja, które są jednym z czynników uniemożliwiających resocjalizację).

## 2. Zmiany w polskich jednostkach penitencjarnych

B. Hołyst wyróżnia szereg przyczyn wzrostu populacji więziennej, wynikających z prowadzonej polityki karnej w powiązaniu ze stałym wzrostem przestępczości, takich jak m.in. zniesienie kary śmierci czy nadużywanie kary pozbawienia wolności<sup>16</sup>. Szczegółowe omówienie wskazanego zagadnienia znacznie wykracza poza zakres niniejszego opracowania, niemniej jednak warto zauważyć, że od roku 1926 do lat osiemdziesiątych XX w. liczba osadzonych w jednostkach penitencjarnych ulegała dużym wahaniom (od 24 tys. do 123 tys.)<sup>17</sup>. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, m.in. ze względu na amnestie, liczba więźniów znacznie się zmniejszyła, by w krótkim czasie ponownie szybko wzrosnąć, co spowodowało pogorszenie sytuacji polskich zakładów karnych. W roku 2000 przepelnienie zakładów karnych urosło do poważnego problemu społecznego i ekonomicznego<sup>18</sup>.

Jarosław Warylewski komentuje istniejącą sytuację w sposób następujący: „o rozmiarach populacji osadzonych nie decydują przesłanki natury obiektywnej, lecz głównie osoba i osobowość ministra”, wskazując, że wyraźna, masowa prizonizacja nastąpiła w roku 2000 (ministrem sprawiedliwości został wówczas Lech Kaczyński) oraz za kadencji Zbigniewa Ziobry<sup>19</sup>. Liczba

<sup>14</sup> Por. [online] <[www.sw.gov.pl/index.php/forum/more/214](http://www.sw.gov.pl/index.php/forum/more/214)>, dostęp: 17.11.2008.

<sup>15</sup> Opracowano na podstawie rozmowy przeprowadzonej z Romanem Fonsesem 10 listopada 2008 r.

<sup>16</sup> Szerzej zob. B. Hołyst, *Przepelnienie...*, s. 48–50.

<sup>17</sup> Por. J. Warylewski, op. cit., s. 9.

<sup>18</sup> B. Hołyst, *Przepelnienie...*, s. 50.

<sup>19</sup> J. Warylewski, op. cit., s. 9.

jednostek penitencjarnych nie zwiększała się, natomiast istniejące areszty śledcze i zakłady karne często liczyły (i liczą nadal) prawie 200 lat. Najstarszy zakład karne w Polsce pochodzi z XIV w., a odsetek tych, które powstały po II wojnie światowej, nie przekracza 25%<sup>20</sup>. Sytuacja ta wielokrotnie wymagała interwencji. Posłanka SLD Katarzyna Piekarska, która jako szefowa sejmowej komisji sprawiedliwości wizytowała polskie zakłady karne, stwierdziła: „W Rzeszowie widziałam celę, w której przebywało 21 więźniów równocześnie. W nieoficjalnych rozmowach strażnicy przyznawali, że nad taką masą ludzi nie są w stanie zapanować. Wiele więzień znajduje się w XIX-wiecznych klasztorach, które od czasu przejścia przez państwo nigdy nie były remontowane”<sup>21</sup>.

Warto zastanowić się nad zjawiskiem gwałtownego zmniejszenia wskaźnika procentowego przeludnienia w ostatnich latach ze 120% do 106%. Powodem tego były przede wszystkim inicjatywy podjęte przez państwo i odpowiednie instytucje, wśród których należy wymienić te dążące do stworzenia odpowiednich warunków więziennych i kadrowych do stosowania prawa wykonawczego. Podjęto działania zmierzające do uchwalenia ustawy na temat „Programu modernizacji Służby Więziennej w latach 2008–2010”, a obecnie trwa realizacja „Programu pozyskania 17 000 miejsc w jednostkach więziennictwa w latach 2006–2009”<sup>22</sup> poprzez działalność inwestycyjną, remontową oraz adaptacyjną. Realizacja przyjętego programu działań inwestycyjnych przynosi już wymierne efekty. Od 31 grudnia 2005 r. do końca kwietnia 2008 r. pojemność jednostek penitencjarnych zwiększyła się o 4679 miejsc, co stanowi trzykrotność przyrostu pojemności więzień w ciągu 4 lat poprzedzających ten okres<sup>23</sup>.

### 3. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego<sup>24</sup>

Dnia 26 maja 2008 r. Trybunał Konstytucyjny w składzie: Zbigniew Cieślak – przewodniczący, Adam Jamróz, Marek Kotlinowski, Ewa Łętowska oraz Teresa Liszcz – sprawozdawca, działając na podstawie art. 2 pkt 1 ust. 1 ustawy o TK<sup>25</sup> wydał wyrok stwierdzający, iż art. 248 § 1 k.k.w.<sup>26</sup> jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji RP<sup>27</sup>.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>21</sup> Zob. [online] <[www.wprost.pl/ar/117909/Wiezienia-klasy-lux/](http://www.wprost.pl/ar/117909/Wiezienia-klasy-lux/)>, dostęp: 17.11.2008.

<sup>22</sup> Zob. [online] <[www.sw.gov.pl/index.php/aktualnosci/more/1648](http://www.sw.gov.pl/index.php/aktualnosci/more/1648)>, dostęp: 17.11.2008.

<sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> Wyrok TK z dnia 26 maja 2008 r., sygn. SK 25/07 (Dz.U. nr 96, poz. 620).

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. nr 102, poz. 643 z późn. zm.).

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. nr 90, poz. 557 ze zm.).

<sup>27</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483).

Skarżący Jacek Garbacz podniósł w skardze konstytucyjnej, że wymieniony przepis kodeksu karnego wykonawczego narusza szereg praw i wolności zagwarantowanych ustawą zasadniczą. Przepisy objęte skargą to: art. 41 ust. 4 Konstytucji (humanitarne traktowanie osób pozbawionych wolności), art. 40 (zakaz poddawania torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu), art. 31 ust. 3 (ograniczenie konstytucyjnych praw skarżącego w sposób sprzeczny z zasadą proporcjonalności) oraz art. 2 (Polska jako demokratyczne państwo prawne, urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej), niezgodność z którym wynika według skarżącego z naruszenia zasady przyzwoitej legislacji i dostatecznej określoności przepisów prawa przez niepełne i niedookreślone uregulowanie pojęcia „czas określony”<sup>28</sup>.

Podstawową tezę zarzutu było to, że na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. możliwe jest umieszczanie osób odbywających karę pozbawienia wolności w pomieszczeniach, w których powierzchnia przypadająca na jednego skazanego wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup> przez cały okres odbywania kary. Wykładnia językowa zaskarżonego przepisu pozwala stwierdzić, że intencją ustawodawcy było w tym przypadku wyraźne podkreślenie, iż ograniczenie powierzchni celi przypadającej na jedną osobę jest sytuacją wyjątkową, tymczasową, stosowaną „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” i nie może być regułą.

Stan faktyczny, na tle którego powstała skarga, był następujący:

Jacek Garbacz od 2002 r. do chwili wydania wyroku przez TK odbywał karę pozbawienia wolności w różnych zakładach karnych. W tym czasie przebywał niejednokrotnie w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego skazanego wynosiła ok. 1 m<sup>2</sup>. W związku z tym, że powierzchnia zakładów uniemożliwiała umieszczanie skazanych zgodnie z ogólnymi normami wynikającymi z art. 110 § 2 k.k.w. (min. 3 m<sup>2</sup> na jednego skazanego), dyrektorzy poszczególnych zakładów karnych permanentnie stosowali art. 248 § 1 k.k.w. poprzez wyznaczanie kolejnych, następujących po sobie okresów przebywania w celi o niewystarczającej wielkości. Mimo że każdorazowo takie ograniczenie wyznaczano na czas określony, to faktycznie poprzez ciągłe ustanawianie nowych okresów oznaczonych czas przebywania w celi, w której powierzchnia na jednego skazanego była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>, stawał się nieoznaczony. Działania takie, według skarżącego, stanowią wypaczenie intencji ustawodawcy i powodują, że przepis określający sposób postępowania w sytuacjach wyjątkowych stał się normą.

Prokurator Generalny oraz Rzecznik Praw Obywatelskich, który na mocy art. 27 pkt 8 ustawy o TK, zgłaszając udział w postępowaniu, stał się jego uczestnikiem, w złożonych pismach wnosili o stwierdzenie, że art. 248 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 41 ust. 4 i art. 40 Konstytucji. Prokurator Generalny wnosił dodatkowo o uznanie, że zaskarżony przepis nie jest nie-

<sup>28</sup> Wyrok TK z dnia 26 maja 2008 r., s. 1–2.

zgodny z art. 31 ust. 3 oraz z art. 2 Konstytucji. Zdaniem Prokuratora Generalnego, „słuszne intencje, które motywowały ustawodawcę do uchwalenia zaskarżonego przepisu, zostały zniekształcone w procesie jego stosowania”<sup>29</sup>. Prokurator Generalny podniósł także, że celowe jest odroczenie derogacji zaskarżonego przepisu o 18 miesięcy, ponieważ natychmiastowa utrata jego mocy obowiązującej może wywołać niepożądane skutki.

Rzecznik Praw Obywatelskich przytoczył m.in. orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz), potwierdzające absolutny charakter zakazu stosowania tortur, traktowania nieludzkiego i poniżającego. Z orzecznictwa wynika, że sama powierzchnia celi nie jest przesłanką wystarczającą do uznania, iż doszło do naruszenia art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>30</sup>. Mała powierzchnia celi, duża liczba osadzonych, warunki sanitarne oraz minimum prywatności spełniają jednak według Rzecznika Praw Obywatelskich stosowane przez ETPCz kryterium tzw. kumulatywnej oceny zaistniałych warunków. Długotrwałe umieszczenie w przeludnionej celi nie zostało bowiem zrekomensowane innymi udogodnieniami.

Również Marszałek Sejmu wniósł o stwierdzenie, że art. 248 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 41 ust. 4 i art. 40 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji. „Marszałek Sejmu wskazał, że żaden akt prawa międzynarodowego nie ustala konkretnie norm powierzchniowych, jakie powinny obowiązywać w zakładach karnych. Wiele z nich jednak wskazuje, jakie warunki powinny spełniać pomieszczenia mieszkalne. Standardy humanitarnego traktowania więźniów, wyznacza przede wszystkim orzecznictwo ETPCz. W sprawie zakończonej wyrokiem z 9 marca 2006 r., zajmując się kwestią wielkości celi, w jakiej przebywają więźniowie, jako elementem zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, ETPCz uznał za sprzeczne ze standardami Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom powierzchnię 2,8 m<sup>2</sup>, jaka przypadała na osadzonego”<sup>31</sup>.

„Helsińska Fundacja Praw Człowieka (zwana dalej: Fundacją) jako tzw. przyjaciel sądu (*amicus curiae*) przedstawiła w piśmie z 1 lutego 2008 r. opinię w sprawie. W uzasadnieniu Fundacja zwróciła uwagę na problem przeludnienia polskich więzień w kontekście zasady humanitarnego traktowania oraz standardy międzynarodowe w tym zakresie. Wskazała na 17 spraw oczekujących na rozpatrzenie przez ETPCz, zakomunikowanych rządowi RP w ciągu 2007 r., które dotyczyły przeludnień w więzieniach. W ocenie Fundacji duża część spraw ma szansę zakończyć się uznaniem przez ETPCz naruszenia przez Polskę Konwencji”<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 4–5.

<sup>30</sup> Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284, ze zm.

<sup>31</sup> Wyrok TK z dnia 26 maja 2008 r., s. 7.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 9



Przepis art. 248 § 1 k.k.w. zawiera klauzulę generalną „szczególnie uzasadnionych wypadków” oraz blankietowe sformułowanie „czas określony”. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku podniósł, że: „najistotniejszym brakiem zaskarżonego przepisu jest to, że w obecnym brzmieniu możliwe jest stosowanie go jako zasady, co faktycznie ma miejsce wobec notoryjnego przeludnienia występującego w polskich zakładach karnych. Przepis zawiera jedynie pozorne ograniczenie zakresu jego stosowania, stanowiąc, że może on być stosowany przez czas »określony«. Nie wskazuje on ani maksymalnego czasu »określonego«, przez jaki może być stosowany, ani też żadnych ograniczeń co do możliwości ponownego zastosowania go na kolejny czas określony. Oznacza to, że przepis ten może być stosowany permanentnie”<sup>33</sup>.

Według Trybunału kwestionowany przepis rzeczywiście powoduje, że kara pozbawienia wolności stosowana jest w sposób niehumanitarny i powoduje udrczenie skazanych. Traktowanie humanitarne to postępowanie, które uwzględnia minimalne potrzeby człowieka, odnosząc je do przeciętnych standardów danego społeczeństwa. Nie są humanitarnymi działania organów władzy państwowej, które nie służą bezpośrednio realizacji celów kary pozbawienia wolności, a stanowią jedynie reakcję na niedomaganie systemu polskiego więziennictwa. Tym samym niedostatecznie określony czas stosowania ograniczeń praw i wolności gwarantowanych Konstytucją stanowi rażące naruszenie art. 41 ust. 4 i art. 40 ustawy zasadniczej.

Trybunał Konstytucyjny przychylił się również do zarzutu skarżącego, że art. 248 § 1 k.k.w. narusza zasadę dostatecznej określoności oraz przyzwoitości legislacji. „Określenie uprawnień organu w sposób niejasny, nieprecyzyjny lub zawyły, umożliwiający bardzo szeroką interpretację lub uniemożliwiający obywatelom samodzielną orientację i ocenę treści regulacji prawnych, stanowi naruszenie art. 2 Konstytucji. Skoro bowiem racjonalny ustawodawca przyjął, że przepis ten jest wyjątkiem, to powinien zostać sformułowany w taki sposób, aby niemożliwe było jego rozszerzające stosowanie. O ile klauzula generalna »szczególnie uzasadnionych wypadków« jest uzasadniona w świetle dyspozycji art. 2 Konstytucji, o tyle blankietowe sformułowanie »czas określony«, w formie występującej w art. 248 § 1 k.k.w. stanowi jego rażące naruszenie”<sup>34</sup>.

W stosunku do art. 31 ust. 3 Konstytucji, który to przepis również objęty był skargą, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że nie jest on właściwym wzorcem kontroli w rozpatrywanej sprawie. Zdaniem Trybunału, „prawo do traktowania humanitarnego, o którym mowa w art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji, jako jedno z niewielu praw obywatelskich ma charakter absolutny i nie może być w żadnych warunkach ograniczone. Z tego też względu wzorce

<sup>33</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>34</sup> Ibidem.

kontroli wyrażone w art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji nie mogą być łączone z wzorcem art. 31 ust. 3 Konstytucji, który określa warunki i granice ograniczania konstytucyjnych praw i wolności. Łączenie zatem zasady, która nie podlega ograniczeniom, z postanowieniem, które wskazuje na możliwości ograniczeń, jest niedopuszczalne<sup>35</sup>.

Trybunał Konstytucyjny ustosunkował się również do wniosku Prokuratora Generalnego, odraczając na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji o 18 miesięcy termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego art. 248 § 1 k.k.w. Decyzja o odroczeniu utraty mocy obowiązującej tego przepisu jest spowodowana nie tyle potrzebą dokonania zmian w przepisach prawnych, ile koniecznością podjęcia wielu działań natury organizacyjnej w celu wyeliminowania przeludnienia w zakładach karnych. Pożądana wydaje się również zmiana polityki karnej w kierunku szerszego wykorzystywania niezolacyjnych środków karnych. Natychmiastowa utrata mocy obowiązującej art. 248 § 1 k.k.w. pogłębiłaby istniejącą już patologiczną sytuację, w której z powodu braku miejsca w zakładach karnych wielu skazanych nie może odbywać kary<sup>36</sup>.

Trybunał Konstytucyjny postanowił jednocześnie przyznać skarżącemu tzw. przywilej korzyści, polegający na tym, że w stosunku do niego wyrok Trybunału powinien być wykonany niezwłocznie po ogłoszeniu go w Dzienniku Ustaw, co nastąpiło 5 czerwca 2008 roku.

#### **4. Wpływ wyroku Trybunału Konstytucyjnego na politykę kryminalną państwa**

Konsekwencje utraty mocy obowiązującej przez art. 248 § 1 k.k.w. są na tyle poważne, że nie tylko powinny doprowadzić, ale wręcz obligują władze do podjęcia stanowczych kroków w celu poprawy sytuacji polskiego więziennictwa. Jeżeli do 5 grudnia 2009 r. panujące obecnie realia nie ulegną zmianie, Polska narazi się na zapłatę wysokich odszkodowań na rzecz osób osadzonych w zakładach karnych czy aresztach śledczych, którym nie zostało zagwarantowane min. 3 m<sup>2</sup> powierzchni. Jeżeli nawet polskie sądy nie będą nakładać na Skarb Państwa obowiązku zapłaty określonych sum pieniężnych, z pewnością uczyni to Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Warto zatem zastanowić się, jakie działania należy przedsięwziąć, aby przeciwdziałać ujemnym następstwom utraty mocy obowiązującej przez art. 248 § 1 k.k.w. Wydaje się, że dróg prowadzących do tego celu jest co najmniej kilka.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 18.

Jednym ze sposobów może być zmiana polityki kryminalnej państwa. Zdaniem Denisa Szabo, wybitnego kanadyjskiego kryminologa, „polityka kryminalna polega, gdy chodzi o prawników, na wcielaniu w życie zasad ustalonych przez ustawodawcę w kodeksie karnym; z punktu widzenia kryminologów obejmuje ona także część opisową, która dotyczy badania naukowego mechanizmów represji i prewencji, oraz część oceniającą, której przedmiotem jest skuteczność w stosunku do norm ustalonych przez prawo”<sup>37</sup>.

Według prokuratora Czesława Pawła Kłaka politykę kryminalną można rozpatrywać w trzech aspektach: polityka prawodawcy, polityka stosowania prawa przez sądy, kwestia wnioskowania przez oskarżycieli o daną karę<sup>38</sup>. Bliższej analizy wymagają zatem elementy składowe omawianego pojęcia.

#### 4.1. Polityka prawodawcy

W związku z przeludnieniem panującym w jednostkach penitencjarnych pojawiają się propozycje zmian legislacyjnych zmierzających do pozbawienia sądu możliwości orzekania kary pozbawienia wolności za niektóre przestępstwa. Andrzej Samek, dyrektor Zakładu Karnego w Wierchowie Pomorskim, wskazuje dla przykładu przestępstwa z art. 209 k.k. (uporczywe uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego) czy art. 178a k.k. (prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości) jako te czyny, za które ustawa powinna przewidywać jedynie kary o charakterze wolnościowym<sup>39</sup>. Krzysztof Kościelski, zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Koziegłowach, stwierdza nawet, że „zamykanie nietrzeźwych rowerzystów, wymierzanie im nieraz wyroków kilkumiesięcznego pozbawienia wolności mija się z celem, dlatego że ci ludzie powinni być leczeni, a nie zamykani w więzieniach”<sup>40</sup>.

Zdaniem prokuratora Cz. P. Kłaka w związku z wyrokiem TK z dnia 26 maja 2008 r. „nie należy spodziewać się zastąpienia kary pozbawienia wolności karami nieizolacyjnymi. Polski kodeks karny odpowiada nowoczesnym potrzebom, nie szafuje nadmiernie karą pozbawienia wolności, z wyjątkiem ostatnich zmian, którymi wprowadzono bardzo sztywne granice wymiaru kary (np. przy art. 148 § 2 i 3 k.k.<sup>41</sup> – minimum 25 lat albo dożywotnie pozbawienie wolności). Nie ma obecnie tendencji do nadmiernego łagodzenia

<sup>37</sup> D. Szabo, *Kryminologia i polityka kryminalna*, tłum. K. Piasecki, Warszawa 1987, s. 111.

<sup>38</sup> Opracowano na podstawie rozmowy przeprowadzonej przez autorów z prokuratorem dr. Cz. P. Kłakiem 12 listopada 2008 r.

<sup>39</sup> Opracowano na podstawie rozmowy przeprowadzonej 10 listopada 2008 r. z A. Samkiem.

<sup>40</sup> Opracowano na podstawie rozmowy przeprowadzonej 10 listopada 2008 r. z K. Kościelskim.

<sup>41</sup> Art. 148 § 2 k.k. w brzmieniu nadanym mu na mocy art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. (Dz.U. nr 163, poz. 1363) zmieniającej ustawę – Kodeks karny z dniem 26 września 2005 r., wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r. (Dz.U. nr 63, poz. 533) został uznany za niezgodny z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji RP przez to, że został uchwalony przez Sejm bez dochowania trybu wymaganego do jego wydania. Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony wyżej przepis traci moc z dniem 23 kwietnia 2009 r.

ustawowych granic wymiaru kary i w najbliższym czasie sytuacja taka raczej nie nastąpi”. Należy podzielić to stanowisko, nawet w kontekście planowanych zmian legislacyjnych dotyczących choćby art. 212 k.k., poprzez które zostanie usunięta możliwość orzeczenia kary pozbawienia wolności za przestępstwo pomówienia<sup>42</sup>.

Polityki prawodawcy zmierzającej do złagodzenia ujemnych skutków utraty mocy obowiązującej przez art. 248 § 1 k.k.w. nie należy rozpatrywać wyłącznie pod kątem usuwania możliwości wymierzenia kary pozbawienia wolności za wypełnienie znamion poszczególnych typów czynów zabronionych. Prawo jest zawiłym, ale z założenia koherentnym systemem norm wyrażonych w przepisach, co pociąga za sobą konieczność rozpatrywania pewnych uregulowań w kontekście innych.

W związku z tym wydaje się, że znaczny wpływ na zredukowanie liczby osadzonych w jednostkach penitencjarnych mogą mieć proponowane przez rząd przepisy zmierzające do wyeliminowania barier utrudniających wykonywanie kary ograniczenia wolności, które zdają się być jednym z powodów stosunkowo rzadkiego orzekania tej kary<sup>43</sup>. Proponuje się możliwie najszersze określenie kręgu podmiotów, w których może być przez skazanych wykonywana nieodpłatna kontrolowana praca na cele społeczne, a także praca społecznie użyteczna. Proponowane zmiany mają zwiększyć liczbę miejsc, w których skazani będą mogli wykonywać taką pracę. Projektodawcy podnoszą, że kara ograniczenia wolności wykonywana w obecnym kształcie nie spełnia w dostatecznym stopniu funkcji resocjalizacyjnych, nie może też stanowić w szerokim zakresie realnej alternatywy dla kary pozbawienia wolności<sup>44</sup>.

W opisanym projekcie przewidziano także stworzenie warunków do szerszego stosowania instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary dla sprawców niektórych przestępstw.

Wobec powyższego należy mieć nadzieję, że omówione zabiegi ustawodawcze odniosą pożądany skutek, ponieważ wraz ze wzrostem liczby orzekanych kar ograniczenia wolności, jak również warunkowych przedterminowych zwolnień wskaźnik przeludnienia w jednostkach penitencjarnych powinien sukcesywnie spadać.

Kolejnym rozwiązaniem mającym pomóc ograniczyć liczbę osadzonych jest wprowadzenie możliwości wykonywania kary pozbawienia wolności poza

---

<sup>42</sup> Por. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, <[www.ms.gov.pl/projekty/proj0821d.rtf](http://www.ms.gov.pl/projekty/proj0821d.rtf)>, dostęp: 16.11.2008, s. 8.

<sup>43</sup> Por. uzasadnienie do Projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, <[www.ms.gov.pl/projekty/proj0821d.rtf](http://www.ms.gov.pl/projekty/proj0821d.rtf)>, dostęp: 16.11.2008, s. 38.

<sup>44</sup> Ibidem.

zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego<sup>45</sup>. Istnieją jednak wątpliwości, czy te regulacje będą miały realne znaczenie dla redukcji przeludnienia w jednostkach penitencjarnych. Zakres stosowania tej instytucji jest bowiem znacznie ograniczony. Po spełnieniu określonych warunków skazany może odbywać karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego za zezwoleniem sądu penitencjarnego, jeżeli kara ta nie przekracza 6 miesięcy albo wynosi nie więcej niż 1 rok, a do jej odbycia nie pozostało więcej niż 6 miesięcy. Zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego nie udziela się skazanemu za umyślnie popełnione przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, który był uprzednio skazany na taką karę, chyba że zachodzą warunki do wydania wyroku łącznego. Reguły te mają odpowiednie zastosowanie do sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno.

Według A. Bałandynowicza uregulowanie tej instytucji w taki sposób „powoduje, że będzie miała zastosowanie tylko do ok. 500 osób »drobnicy przestępczej«. Monitoring na świecie stosuje się wobec przestępców niebezpiecznych, a nie przestępców, którzy kradną »dywanik chiński«. W związku z tym prawo, które stosuje się do 500 osób w sytuacji, gdy kilkadziesiąt tysięcy czeka na odbycie kary, jest po prostu horrorem, nieporozumieniem”<sup>46</sup>. Pogląd ten nie jest jednak powszechnie uznawany za słuszny. Krzysztof Kościelski jednoznacznie wskazuje, że „z całą pewnością skazanych objętych dozorem elektronicznym będzie kilka tysięcy w skali roku, co oznacza, że te osoby nie trafią do więzienia choćby nawet na kilka miesięcy”. Zbigniew Ćwiąkałski<sup>47</sup> przewidywał nawet szersze zastosowanie dozoru elektronicznego: „Zacniemy od ok. 3000 więźniów w skali rocznej i w ciągu paru lat chcemy osiągnąć liczbę ok. 15 000 osób w skali rocznej”<sup>48</sup>. Należy zaznaczyć, że jeżeli prognozy te okażą się prawidłowe, wpłynie to w znacznym stopniu na spadek wskaźnika zaludnienia jednostek penitencjarnych w Polsce.

## 4.2. Polityka stosowania prawa przez sądy

Fakt przeludnienia w jednostkach penitencjarnych nie może wpływać na decyzje sądu co do zastosowania danego rodzaju kary. Zasady i dyrektywy wymiaru kary określa rozdział VI kodeksu karnego z 1997 r., w którym nie ma żadnej wzmianki o wpływie przeludnienia na jej rodzaj czy wymiar.

<sup>45</sup> Możliwość taka pojawi się od dnia 1 września 2009 r., kiedy to wejdzie w życie ustawa z dnia 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (Dz.U. nr 191, poz. 1366).

<sup>46</sup> Opracowano na podstawie rozmowy przeprowadzonej 10 listopada 2008 r. z prof. A. Bałandynowiczem.

<sup>47</sup> Z. Ćwiąkałski pełnił funkcję ministra sprawiedliwości w okresie od 17 listopada 2007 r. do 21 stycznia 2009 r.

<sup>48</sup> Opracowano na podstawie rozmowy przeprowadzonej 17 listopada 2008 r. z Z. Ćwiąkałskim.

Niemniej jednak w każdym przypadku konieczna jest refleksja, do czego prowadzi bezzasadne orzekanie kary pozbawienia wolności czy też zarządzanie jej wykonania w momencie, gdy jest to już bezprzedmiotowe z uwagi np. na upływ długiego okresu czasu od chwili jej orzeczenia.

Szczególnie dokładnie powinien być rozpatrywany każdy wniosek o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary. Niedopuszczalne jest stosowanie automatyzmu, gdyż zawsze należy zbadać wszystkie okoliczności.

W uzasadnieniu omówionego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że pożądana wydaje się zmiana polityki karnej w kierunku szerszego wykorzystywania nieizolacyjnych środków karnych. Zdaniem sędziego Adama Przysady, przewodniczącego VI Wydziału Karnego Wykonawczego w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie, kara bezwzględnego pozbawienia wolności jest orzekana zdecydowanie rzadziej niż kary wolnościowe, a rozwiązanie postulowane przez Trybunał Konstytucyjny jest niecelowe: „Jeżeli sądy wyrokami orzekły kilkaset kar pozbawienia wolności, to jednocześnie wymierzyły kilka tysięcy grzywien i prawie tysiąc kar ograniczenia wolności”<sup>49</sup>.

Znaczny odsetek osadzonych to osoby, którym kary bezwzględnego pozbawienia wolności nie wymierzono w wyroku, lecz na mocy art. 75 § 1, 2 lub 3 k.k., albo orzeczono jako karę zastępczą wskutek niewykonywania grzywny lub kary ograniczenia wolności. A. Przysada przytacza, że w okresie od stycznia do października 2008 r. na terenie właściwości Sądu Rejonowego w Rzeszowie spośród ok. 750 przypadków orzeczenia kary pozbawienia wolności 355 stanowiła kara zastępcza. Zwraca on również uwagę na negatywne przemiany społeczne, w tym upadek autorytetu państwa, które nie potrafi wyegzekwować swoich orzeczeń. Prowadzi to do sytuacji, w której skazani skutecznie uchylają się od wykonania kary, co *de facto* oznacza ich bezkarność, a taki stan rzeczy należy uznać za wielce demoralizujący. A. Przysada postuluje przeprowadzenie badań socjologicznych mających na celu głębsze poznanie wspomnianych niekorzystnych procesów, co może pomóc w próbie ich odwrócenia czy choćby zatrzymania.

Sędzia Władysław Stącel, przewodniczący III Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie, zauważa natomiast, że sędziowie wyrokuja często wbrew postanowieniom art. 58 § 2 k.k., który stanowi, iż grzywny nie orzeka się, jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiści i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji. Sytuacja ta niewątpliwie nie pozostaje bez wpływu na liczbę zastępczych kar pozbawienia wolności orzekanych przez sądy<sup>50</sup>.

<sup>49</sup> Opracowano na podstawie rozmowy przeprowadzonej 13 listopada 2008 r. z A. Przysadą.

<sup>50</sup> Opracowano na podstawie rozmowy przeprowadzonej 17 listopada 2008 r. z A. Stącelem.

### 4.3. Kwestia wnioskowania oskarżycieli o daną karę

Zdaniem prokuratora Cz. P. Kłaka, każdorazowe wnioskowanie przez oskarżyciela o karę bezwzględnego pozbawienia wolności również wymaga „wszechstronnego rozważenia okoliczności i ścisłego przestrzegania przepisów. Kara pozbawienia wolności nie jest panaceum na wszystko. To tylko jedna z kar, a wnioskowanie o nią musi być oparte na wyraźnych podstawach. Skoro w sposób dobitny ingeruje się w sferę wolności człowieka, musi tutaj nastąpić wyjątkowa refleksja oraz rozważenie wszystkich za i przeciw”.

Należy w tym miejscu wspomnieć również o polityce ułaskawieniowej. Prawo łaski to bardzo ważny element funkcjonowania państwa i wszędzie tam, gdzie sam fakt wymierzenia czy odbycia znacznej części kary spełnił jej cele, należy rozważyć zasadność skorzystania z tej instytucji, a prawidłowe jej stosowanie może przyczynić się nie tylko do redukcji wskaźnika zaludnienia jednostek penitencjarnych, ale także do zwiększenia poczucia sprawiedliwości społecznej.

Innym niż zmiana polityki kryminalnej państwa sposobem redukcji przeludnienia w jednostkach penitencjarnych jest naturalnie zwiększenie liczby miejsc, w których można by odbywać karę pozbawienia wolności czy też tymczasowe areszty. Należy wskazać, że z roku na rok przybywa takich miejsc, wobec czego wskaźnik przeludnienia sukcesywnie spada. Na inwestycje zmierzające do polepszenia infrastruktury więziennictwa przeznaczane są znaczne środki z budżetu państwa.

Działalność inwestycyjna skupia się na realizacji „Programu pozyskania 17 000 miejsc w jednostkach organizacyjnych więziennictwa w latach 2006–2009” przyjętego przez Radę Ministrów w dniu 26 lutego 2006 r. Zgodnie z zawartymi w nim zapisami oraz w oparciu o przyznane w ustawie budżetowej środki finansowe na jego uruchomienie, w 2006 r. zaplanowano oddanie do użytku łącznie 3921 miejsc. Faktycznie uzyskano zaś 4142 miejsc zakwaterowania, tj. o 221 więcej niż zakładano<sup>51</sup>.

Z kolei w 2007 r. planowano oddać do użytku 3756 miejsc. Uzyskano 4402 miejsca, tj. o 646 więcej niż zakładano. Ogólnie w latach 2006 i 2007 pozyskano łącznie 8544 nowe miejsca zakwaterowania dla osadzonych. Plan wydatków majątkowych więziennictwa na 2008 r. w ustawie budżetowej został ustalony na 345 mln zł, z czego 325 mln zł przeznaczono na budownictwo inwestycyjne. Planowane jest oddanie do użytku 4122 miejsc zakwaterowania<sup>52</sup>.

---

<sup>51</sup> Odpowiedź z upoważnienia ministra sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości na interpelację nr 1362 w sprawie dostosowania warunków panujących w zakładach karnych do norm Unii Europejskiej, zob. [online] <<http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/66AB4803>>, dostęp: 18.11.2008.

<sup>52</sup> Ibidem.

Z wypowiedzi Ministra Sprawiedliwości wynika, że „dodatkowe miejsca mają pochodzić z rozbudowy zakładów karnych i aresztów śledczych (powstawanie dodatkowych pawilonów), budowy nowych jednostek penitencjarnych (obecnie w budowie jest tylko ZK Opole Lubelskie), adaptacji dawnych jednostek wojskowych, które przestały mieć znaczenie dla wojska, a także, choć w znacznie mniejszym stopniu, przystosowania budynków pozostałych po państwowych gospodarstwach rolnych oraz uzyskanych po armii radzieckiej, która się z Polski wyniosła”<sup>53</sup>.

Należy skonstatować, że w kontekście przeludnienia w jednostkach penitencjarnych Polska zmierza we właściwym kierunku. Prowadzone na wielu płaszczyznach działania mogą w niedalekiej przyszłości doprowadzić do całkowitego zaniku tego problemu.

\* \* \*

Znaczenie omówionego wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest niezwykle doniosłe. Niewątpliwie wymusił on uwzględnienie postulatów stawianych m.in. przez niektóre organizacje międzynarodowe domagające się zapewnienia osadzonemu odpowiednio dużej powierzchni w celach. Orzeczenie to ustala ponadto termin, po przekroczeniu którego sytuacja obowiązująca obecnie będzie kwalifikowana jako bezprawna, ponieważ nie będzie podstawy prawnej uzasadniającej jej istnienie. Fakt ten może z pewnością narazić Polskę na procesy sądowe, w wyniku których Skarb Państwa zostanie zmuszony do wypłaty odszkodowań.

Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w dniu 6 grudnia 2009 r. art. 248 § 1 k.k.w. utraci swoją moc obowiązującą. Do tego czasu, jak zapewnia Minister Cwiakalski, problem przeludnienia zostanie w Polsce całkowicie rozwiązany i osadzeni nie będą już przebywać w ponadnormatywnych warunkach, co oznacza, że każdy więzień będzie miał zagwarantowane minimum 3 m<sup>2</sup> powierzchni. Uzdrowienie tego aspektu realiów polskiego więziennictwa z pewnością przełoży się na efekty resocjalizacji, zmniejszy agresję osadzonych. Doprowadzi też do wzrostu stopnia bezpieczeństwa zarówno więźniów, jak i funkcjonariuszy Służby Więziennej w jednostkach penitencjarnych, a przecież „w krajach, których obywatele nie czują się pewnie w więzieniach, nie czują się również pewnie na wolności”<sup>54</sup>.

<sup>53</sup> Ibidem.

<sup>54</sup> S. J. Lec, *Mysli nieuczestane*, [online] <<http://polonista.w.interia.pl/lec/mynu.htm>>, dostęp: 18.11.2008.



## Summary

### **The issue of overpopulation in penitentiaries in the eye of the sentence of 26 May 2008 of the Polish Constitutional Tribunal**

Overpopulation of penitentiaries is one of the problems of imprisonment executing that are the most difficult to cope with, not only in Poland, but in the whole Europe; in Poland it is a major social and economical problem since the year 2000.

Ensuring the minimal living standard seems to be one of the basic duties of the state in the matter of applying the executive criminal law. The overpopulation of penitentiaries may lead to infringing the standards of conduct with the people jailed, and it brings a number of negative effects i.a. the rise of aggression among prisoners.

On the 26<sup>th</sup> of May 2008 The Polish Constitutional Tribunal has arrived at verdict founding art. 248 § 1 of the Polish Executive Penal Code inconsistent with art. 40, art. 41 § 4 and art. 2 of the Constitution of the Republic of Poland.

Tribunal agreed that questioned regulation is unconstitutional. Legal justification was clear and main theses of the complainant were maintained. The sentence discussed cannot certainly have no effect on the criminal policy of the state. Criminal policy may be considered in three aspects: policy of the legislator, policy of applying law by courts and the matter of making motions by prosecutors for a given penalty.

In connection with the sentence of The Tribunal we shouldn't expect replacing imprisonment with non-isolating penalties. The Polish penal code meets the latest needs and expectations and isn't profuse as for providing for imprisonment. At present, there is no tendency to excessively soften statutory penalties and there won't be such a trend in the near future. The authorities though, are planning to enact an Act, that will make the penalty of restricted liberty be ruled more often than it is now.

The fact of overpopulation in penitentiaries cannot have any influence on the decision of the court what kind of penalty should be ruled to a particular person. However, in every case it is necessary to make a reflection on the consequences of groundless sentencing of imprisonment or ordering its execution, when it has already become aimless.

Talking about overpopulation in penitentiaries, Poland heads in a proper direction. The actions performed in many areas may result in an absolute vanishing of this problem in the near future.